

NABOŻEŃSTWO MAJOWE

Maj to okres szczególnej czci Matki Bożej. W Polsce żywa jest tradycja gromadzenia się wieczorami w kościołach, przy grotach, kapliczkach i figurach przydrożnych na nabożeństwach majowych. Przejeżdżając w majowy wieczór przez polskie wsie można usłyszeć pieśni maryjne. Zwyczaj ten trwa dopiero od połowy XIX wieku. Rodowód tych nabożeństw jest jednak znacznie wcześniejszy. Gromadzenie się i śpiewanie pieśni na cześć Matki Bożej było znane na Wschodzie już w V wieku. W Kościele zachodnim w I tysiącleciu maj jako miesiąc Maryi święcono raczej sporadycznie. Dopiero na przełomie XIII i XIV w. powstała myśl, aby ten miesiąc poświęcić Maryi. Pierwszym, który rzucił tę myśl, był król hiszpański Alfons X (+1284). Władca ów zapraszał do udziału w nabożeństwach majowych, sam często brał w nich udział i swoim poddanym zalecał gromadzenie się w porze wieczornej na modlitwy wokół figur Matki Bożej. Dominikanin bł. Henryk Suzo (+1366) mówił, że jako dziecko zbierał w maju kwiaty i niósł je do stóp Matki Bożej. Lubił z kwiatów pleść wieńce i kłaść je na głowę figur Bożej Rodzicielki. Matka Boża nagrodziła go za to wizją chwały, jaką odbiera od Aniołów.

W roku 1549 ukazała się w Niemczech książeczka pod tytułem: *Maj duchowy*, gdzie po raz pierwszy maj został nazwany miesiącem Maryi. W żywocie św. Filipa Nereusza (+ 1595) czytamy, że gromadził on dzieci przy figurach i obrazach Matki Bożej, śpiewał z nimi pieśni, zbierał kwiaty i zachęcał do składania ku Jej czci oprócz kwiatów - także duchowych ofiar i wyrzeczeń. Nowicjusze dominikańscy we Fiesole (w latach 1677-1709) w maju gromadzili się przed wizerunkiem Najświętszej Maryi i czcili ją muzyką, śpiewem i składaniem duchowych wyrzeczeń. Jednakże za autora właściwych nabożeństw majowych historycznie uważa się jezuitę, o. Ansolani (1713). On to w kaplicy królewskiej w Neapolu codziennie w maju urządzał koncert pieśni ku czci Bożej Matki, który kończył się błogosławieństwem Najświętszym Sakramentem.

Za największego apostoła nabożeństw majowych uważa się jezuitę, o. Muzzarelli`ego. W roku 1787 wydał on broszurkę, w której propagował nabożeństwo majowe. Co więcej, rozesłał ją do wszystkich biskupów Italii. Sam w Rzymie zaprowadził to nabożeństwo w słynnym kościele zakonu Il Gesu` mimo, że zakon wtedy formalnie już nie istniał, zniesiony przez papieża Klemensa XIV w roku 1773. Odprawiał on również nabożeństwo majowe w Paryżu, gdzie towarzyszył papieżowi Piusowi VII w podróży na koronację Napoleona Bonaparte. Pius VII nabożeństwo majowe obdarzył odpustami. Dalsze odpusty do nabożeństwa majowego - na które składa się Litania Loretańska do Najświętszej Maryi Panny, nauka kapłana oraz błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem - przypisał w 1859 roku papież Pius IX.

W Polsce pierwsze nabożeństwo majowe wprowadzili jezuita w Tarnopolu (1838), misjonarze w Warszawie w kościele Św. Krzyża w roku (1852), ksiądz Golian w Krakowie (w 1856) i we Włocławku biskup Marszewski (1859). W tym samym czasie cześć Królowej maja szerzył w Galicji poezja jezuita o. Karol Antoniewicz (+1852). Ks. Wincenty Buczyński (jezuita) wydał we Lwowie pierwszą książeczkę o nabożeństwach majowych (1839). W dziesięć lat potem podobną broszurę wydał we Wrocławiu w roku 1850 ks. Aleksander Jełowicki, zmartwychwstaniec. W połowie XIX wieku nabożeństwo majowe przyjęło się we wszystkich prawie krajach.

Centralną częścią nabożeństwa majowego jest **Litania Loretańska**, jeden ze wspaniałych hymnów na cześć Maryi, w którym wysławiane są Jej wielkie cnoty i przywileje, jakimi obdarzył Ją Bóg. To piękny zbiór „komplementów dla Maryi”. Nie ma pewności, kiedy powstała Litania Loretańska. Prawdopodobnie jakaś jej wersja znana była już w XII wieku we Francji. Pewne jest to, że zatwierdził ją oficjalnie **papież Sykstus V w 1578 r.** Nazwę „Loretańska” otrzymała od miejscowości Loretto we Włoszech, gdzie była szczególnie propagowana i odmawiana prawdopodobnie od 1531 r. Przypuszcza się, że część tytułów Maryi pochodzi z wpisów w księgach sanktuarium Domku Loretańskiego. Tekst litanii miał przedłożyć do zatwierdzenia papieżowi Grzegorzowi XIII archidiakon Guido Candiotti. W 1631 r. Stolica Apostolska zakazała dokonywania w tekście samowolnych zmian; te, które następowały, posiadały aprobatę Kościoła. Kiedyś w litanii było więcej tytułów, m. in.: Mistrzyni pokory, czy Brama odkupienia. Później pojawiały się inne wezwania: Królowo Różańca Świętego (1675), Królowo bez zmyzy pierwotnej poczęcia (1846), Matko Dobrej Rady (1903), Królowo pokoju (1917), Królowo Wniebowzięta (1950), Matko Kościoła (1980), Królowo Rodzin (1995), Matko Miłosierdzia (w Polsce-2015).

W litanii wymieniane są kolejne tytuły Maryi: jest ich w sumie 50, a w Polsce 53. Po zatwierdzeniu liturgicznej uroczystości NMP Królowej Polski, obchodzonej 3 maja, do Litanii dołączono 12 października 1923 r. wezwanie "Królowo Polskiej Korony", przekształcone po drugiej wojnie światowej na "Królowo Polski".

Warto w tym miejscu wspomnieć, że starsza od Litanii loretańskiej jest litania do dziś odmawiana u dominikanów. Pochodzi ona z XII wieku (jest zatem starsza niż zakon dominikański, niewykluczone że jest ona zaginionym pierwowzorem Litanii Loretańskiej). Jej pełny tytuł brzmi: "Litania dominikańska do odmawiania we wszelkich utrapieniach". W Polsce jest znana w kilku tłumaczeniach (m. in. poetki Anny Kamińskiej). W Zakonie odmawia się ją w szczególnych momentach. Jak podaje stara tradycja - kardynałowie i prałaci zwykli byli mówić: "Strzeżcie się litanii braci kaznodziejów, gdyż czynią rzeczy dziwne". Przysłowiem stało się powiedzenie: Od litanii Zakonu Kaznodziejskiego wybaw nas, Panie.